

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Księstwa naddunajskie. — Turcya. — Wschodnie Indye i Chiny. — Wiadomości handlowe. — Przegląd kasy oszczędności.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Sekcya prawodawcza przy ministerstwie sprawiedliwości.)

Wiedeń, 26. stycznia. Na wniosek ministerstwa sprawiedliwości przyzwolił Jego c. k. Mość na utworzenie sekcji prawodawczej przy temże ministerstwie. Szefem tej sekcji mianowano pana Pratoberera, a referentami radców foralnych Franciszka barona Sommaruga i Józefa Würth w randze i z pensya c. k. radców wyższego sądu krajowego (Oberlandesgerichtsräthe).

(Smutny wypadek.)

Z Nikelsdorfu, 22. stycznia donoszą gazecie preszburzkiej, co następuje: Przeszłej niedzieli zdarzył się u nas bardzo smutny wypadek. Tego dnia miało sto kilku żołnierzy z c. k. artylerji wyruszyć ztąd do Parendorf lecz na tamtejszym stepie taka ich napadła zawierzucha i tak srogie zimno, iż zboczyli z drogi a nieznalazszy nigdzie schronienia przed nadzwyczajnie silnym mrozem, większa ich część pomarzała. Kilku dostało się szczęśliwie do bliskich wsi Gols i Weiden, a na ich doniesienie u tamtejszego sądu wysłano chłopów dla odszukania reszty. Więcej jak 25 już znaleziono wszystkich bez życia, między nimi odrętwiałego kapitana w klęczącej postawie. Ocaleni mówią że ich było 108, dotychczas jednak znaleziono tylko 30 i to prawie wszystkich bez ratunku. (Ll.)

(Obwieszczenie urzędowe.)

Peszt, 22. stycznia. C. k. wojskowa komenda dystryktowa wydała następujące obwieszczenie:

„Przeprowadzenie potrzebnych środków podczas stanu oblężenia dla utrzymania publicznej spokojności i bezpieczeństwa w stolicy koronnego kraju Węgier wkłada na wojskową komendę obowiązek rozporządzić, by wszyscy w Buda-Peszcze przebywający cudzoziemcy, którzy się z przyczyny swego pobytu legalnie wywieść nie mogą, równie jak i znajdujący się w tem samym położeniu krajowcy, natychmiast te miasta opuścili.

Dla tego wzywa się panów gospodarzy i administratorów domów, aby rzeczonym osobom kazali natychmiast wyjechać lub wywieść się kartą pobytu; te osoby zaś, któreby tego rozkazu nie usłuchały, należy w przeciągu trzech dni do kapitanatu imiennie donieść.

Ci, którzy tym rozporządzeniem nie uczynią zadość, sami sobie przypiszą, jeżeli się przeciw nich zupełnej surowości prawa użyje.“

Peszt, 19. stycznia 1850.

(Obwieszczenie.)

Hermansztadt, 12. stycznia. Rozporządzeniem wysokiego cywilnego i wojskowego gubernium dla Wielkiego Księstwa Siedmiogrodu z dnia 2. stycznia b. r. zakazano i w tym kraju sprowadzać zabroniony w Wiedniu dziennik „die Presse.“

Rozkazuje się przeto wszystkim władzom tego wojskowego dystryktu, aby tę gazetę, jeżeliby gdziekolwiek w dystrykcie się znalazła, skonfiskowały, i posiadaczów jej do dalszego z nimi postąpienia imiennie tutaj doniosły.

Hermansztadt, 9. stycznia 1850.

Z c. k. wojskowej komendy dystryktowej.

(Data statystyczne.)

Zara, 17. stycznia. Tutejsza gazeta urzędowa umieszcza za miesiąc grudzień 1849 następujące statystyczne data:

Popelniono zbrodni 130 a 356 ciężkich przestępstw politycznych; przytrzymanych osób znajduje się 571.

Do prowincji wydano 289 paszportów, do innych krajów koronnych 87, za granicę 3.

Do portów krajowych zawinęło 1636 statków morskich; karawaną przybyło do Spalato 507 osób z 1135 końmi, do Raguzy 158 osób z 319 końmi, do Risano 627 osób z 522 końmi.

Wartość sprowadzonych do Spalato towarów wynosi w przybliżeniu 8526 zlr., w Raguzie 10,435 zlr. 15 kr.

Wywóz towarów z Spalato dochodzi do 49,851 zlr., z Raguzy 7828 zlr. 35 kr. z Risano 313 zlr. 30 kr. Soli sprzedano w Spalato 1116 cet., w Raguzie 184 cet. 85 funt., w Risano 129 cetr. 25 funt.; do Montenegro odeszło 29 cet. 25 funtów.

Obrót przeto handlowy zaczyna się bardziej ożywiać. (O. C.)

(Burza morska.)

Zara, 17. stycznia. Gdy handlowy bryg płynął z Tryestu do Alexandryi, zerwała się w nocy 18. stycznia o kilka mil od portu Fallier, straszna burza. Piorun uderzył w pokład i zapalił cały ładunek. Nadaremne były usiłowania okrętowych ludzi ugasić ogień, chociaż całą noc z największym natężeniem pracowali. Nad rankiem pozostawili okręt losowi, dla ocalenia się w łodziach. Udało im się dostać koło Pontebianche do latarni morskiej w Zara, gdzie im potrzebna pomoc dano.

(Generał Mayerhoffer. — Mylne pogłoski o spisku w Zemlinie.)

Belgrad. Prowizoryczny szef kraju serbskiej Wojewodiny generał Mayerhoffer jadąc na miejsce swego przeznaczenia do Temeswaru, odwiedził zeszłego tygodnia także Belgrad, gdzie pod niebytność panującego księcia złożył dostojnej jego małżonce swoje uszanowanie. — Generał Kniczanin korzystając z tej sposobności, zaproził serbskiego szefa kraju wraz z jego adjutantem, reprezentanta tutejszego c. k. konsulatu i ministryalnego komisarza Gries na obiad, na którym także dygnitarze księstwa się znajdowali. Generał Mayerhoffer odjechał 14. b. m. do Temeswaru, gdzie zamysła najsmprzód zająć się organizacją władz publicznych. — Wiadomość, że w Zemlinie odkryto spisek, który zamierzał rozbroić tamtejszą załogę, i że w skutek tego spowodowany był generał Dossen użyć wojskowych środków ostrożności, a mianowicie w wilię Bożego Narodzenia kazał wytoczyć armaty, — jest widocznie zmyślona, gdyż tu w Belgradzie i w pobliskim sąsiedztwie Zemlina bynajmniej o tem niesłychać. A chociaż może jakowe środki ostrożności przedsięwzięto, to przynajmniej rzeczony spisek jest czystą bajką, jakie się teraz dość często wydarzają. (Belgradzkie Serbs. Now.)

Anglia.

(Wychodźcy angielscy.)

Londyn, 19. stycznia. W przystani Londyńskiej i St. Catharine znajduje się w tej chwili 14 okrętów przeznaczonych do przewiezienia wychodźców udających się do Australii, Nowej-Zelandyi i Port Natal. Z samej Anglii zabiorą się na nich około 1200 podróżnych. — Osoby umieszczone w kajutach okrętowych podejmowane będą co do potrzeb życia i wygod od okrętowego zarządu, inne zaś muszą się same dla siebie starać o swoją wygodę. Wszystkie te okręta mają dwa pokłady; ściany dzielące je wysokie są 6 do 7 stóp, opatrzone licznymi otworami z szklannymi szybami dla utrzymania świeżego zawsze powietrza. Pasażery umieszczeni na pokładzie podzieleni są zwykle na sekcye z 8 do 12 osób, a jedna z pomiędzy tychże wybrana zostaje dla czuwania nad tem, jaką żywność podróżni otrzymują i w jakim wymiarze. — W Liverpoolu wynosiła roku zeszłego ogólna liczba wychodźców 153,900 osób, z tych udało się 147,745 do zjednoczonych Stanów amerykańskich, 4630 do Kanady, 141 do Indyj zachodnich, 81 do zachodniej Afryki, 46 na przyładek dobrej nadziei, 13 do Hong Kong, a 673 do Australii. Odeszli oni na 565 okrętach, z których 11 zostało w podróży morskiej uszkodzonych a 1 okręt zgorzał wraz z kilkoma podróżnymi. (D. Ref.)

Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 21. stycznia.)

Paryż, 21. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu narodowego zgromadzenia pod przewodnictwem Bencist d' Azy był w dziennym porządku wniosek względem przesiedlenia insurgentów czerwcowych do Algieru. Na żądanie pana Lagrange, który najpierwszy zabrał głos, przystąpiono do wywoływania członków po imieniu. Lagrange mówi że nie więcej nie żąda, jak tylko trochę życzliwości, nie ludzkości, lecz sprawiedliwości. Mowca chce, aby rzeczonych powstańców stawiono przed osobnym wydziałem, któryby ich sprawę rozpoznawał. Jest bowiem przekonany, że trzy czwarte części przeznaczonych na deportacyę za niewinnych uznane będą. Po panu Lagrange wszedł pan Barrot minister spraw wewnętrznych na trybunę. Zdaniem jego zasługuje rząd raczej na zarzut zbytniego pobłażania, a nie na ten, który mu pan Lagrange uczynił. Rząd zastosował wszędzie prawo łaski, gdzie się to bez niebezpieczeństwa uczynić dało. I dotychczas nie miał powodu uskarzać się na postępowanie ulaskawionych insurgentów czerwcowych, wyjąwszy niektóre małe wyjątki. Zaproponowany dekret na 468 przeznaczonych do deportacyi insurgentów nie jest tak surowym, jak pan Lagrange utrzymuje; przez ten dekret zgadzający się z prawem i z uczuciem ludzkości otrzymają ci ludzie przytułek w Algierze, który przeciw także jest krajem francuskim. — Po przymówieniu się jeszcze pana Bure na korzyść ustawy, zażądano zamknięcia powszechnej dyskusyi. Lewa strona domaga się publicznego wotowania, lecz prezydent niezważa na to i oświadcza, aby zgromadzenie przystąpiło do dyskusyi nad pojedynczymi artykułami. Kilku członków biegnie do trybuny. Jules

Favre wezwany do porządku, mówi: Mniejszość omyliła się licząc na umiarkowanie większości. Powstaje wielki rozruch, poczem zgromadzenie przechodzi do dyskusji nad pojedynczymi artykułami, gdy prezydent oczyścił się z uczynionego mu zarzutu, że publicznie wotowaniu przeszkodził. Zaczęła się dyskusja nad 1 artykułem, mocą którego wszyscy w Belle Isle aresztowani insurgenci do Algierii deportowani być mają. Po krótkiej dyskusji odrzucono 382 głosami przeciw 205 poprawkę, by insurgentów czerwcowych po sądowej indagacji albo przynależnym ich sędziom oddać, albo na wolność wypuścić. Posiedzenie zamknięto o kwadrans na siódmą.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 22. stycznia.)

Paryż, 22. stycznia. Dziś odbyło się znowu posiedzenie, które mało zaszczytu przynosi zgromadzeniu narodowemu. Toczyła się dalsza dyskusja względem insurgentów czerwcowych, a pierwsza część debat zapełniona była namiętnymi i osobistymi przymówkami między panami Leonem Faucher a J. Favre. Obadwa mówcy odznaczyli się talentem i energią, lecz do czego to wszystko prowadzi? L. Faucher zawołał zwracając swą mowę do pana J. Favre: „Za późno już aby nastawać na dekret, któryście wotowali dnia 27go czerwca! — Za późno, odparł Favre, nastawać teraz na rząd prowizoryczny. Należało wam to uczynić 4. maja, kiedy dla niego wotowano urzędowe podziękowanie. W ten sposób prowadzono dyskusję, przeczo na nieszczęście wszelkie pojednanie stało się utrudzone, a nawet niepodobne. Drugi spór osobisty wszczął się między panem Testelin a p. Kendrel. Dep. Testelin oskarżył z trybuny pana Kendrel, iż w rozmowie prywatnej z prezydentem republiki groził mu gniewem większości izby, jeżeli terażniejszych deputowanych także zechce ułaskawić. W końcu odroczone dalszą debatę do jutrzejszego posiedzenia.

(Wiadomości bieżące.)

Paryż, 23. stycznia. Z porządku dziennego dyskutowano dziś w zgromadzeniu narodowem nad ustawą względem insurgentów czerwcowych. I dziś nieobeszło się bez burzy i gorszących scen! Partya góry przesadnymi żądaniami swojemi odstręcza od siebie także członków większości, którzyby w niektórych kwestjach radzi opuścili prawą stronę. Gwałtowność góry na dzisiejszem posiedzeniu przyczyniła się przeto niemało do skonsolidowania większości, która też przyjęła pierwsze trzy artykuły projektu ustawy względem transportacji do Algierii insurgentów czerwcowych znajdujących się jeszcze na pontonach.

Mówią tu zawsze jeszcze o stanowisku, jakieby zajęły pewne osoby na wypadek nieprzewidzianych zdarzeń.

Pomimo usiłowań rządu, aby się zaprojektowana ustawa naukowa utrzymała, objawiają się po dziennikach symptoma, z których wnosić można, że mimo znacznej większości, która drugą dyskusję ustawy naukowej wotowała, ta ustawa jednak może zrobić tę większość. Część bowiem stronników wszechnicy zaczyna się obawiać, aby duchowieństwo niewzięło góry, a duchowieństwo także nie jest zupełnie zaspokojone częścią, która mu się dostała w udziale. Wprawdzie utrzymać niemożna, że ustawa będzie odrzuconą, ale też z drugiej strony nikt z pewnością twierdzić niemoże, że większość tak będzie znaczna jak przy ostatniem głosowaniu. (B. Z.)

(Kurs giełdy paryskiej z 25. stycznia.)

Renty 5% — 94.50.; 3% — 57.65.

Szwajcarya.

(Żądanie posła francuskiego do rządu Berneńskiego.)

Berna, 18. stycznia. Oburzające okoliczności, jakie zaszły przy wypędzeniu sióstr zakonu panien miłosiernych z Porentruy, spowodowały francuskiego posła do wniesienia w tej mierze zażalenia do rządu berneńskiego. Żądaniem pomienionego posła jest: 1) aby dotrzymano kontraktu zawartego z zakonem w Besançon względem fundacji filialnego zakładu podobnego w Porentruy, na mocy którego kontraktu obowiązany jest rząd berneński do wypowiedzenia dalszego waloru jego trzema miesiącami naprzód, i do wynagrodzenia siostrom powyższego zakonu kosztów podróży do Besançon; i 2) ażeby zganiono prefektowi z Porentruy sposób jego postępowania, który zagnął zakonnice do niezwłocznego wyjazdu, bez żadnego na to względu, że się paszportami francuzkami legitymowały. Rząd berneński chcąc się zręcznie od tej sprawy uchylić, odesłał żądanie posła do rady związkowej, wiaszcza, że według brzmienia art. 10. konstytucji mają być załatwiane od rady związkowej wszelkie urzędowe negocjacje, jakie pomiędzy szczególnymi kantonami a zagranicznymi mocarstwami lub ich reprezentantami zachodzą. (O. C.)

Włochy.

(Dekret królewski. — Posiedzenie senatu i izby deputowanych.)

Turyń, 19. stycznia. Królewskim dekretem uregulowano wybory nowych deputowanych dla tych kolegiów wyborczych, których wybory dla nieprzeznaczonych formalności lub innych przyczyn unieważniono.

Na wczorajszym posiedzeniu wotował Senat traktat pokoju z Austryą. Sprawozdawcą był senator Alferi. Prezydent ministrów i minister spraw wewnętrznych powtarzali wyrzeczone już zapewnienia, że między Austryą i Sycylią nie istnieją ani dawniejsze ani nowsze tajne traktaty. Przyjęto wniosek senatora Iclopis, by nadać uczynionym w dziennym porządku oświadczeniom pewien rodzaj uroczystości. Pięciudziesiąt głosami upoważniono ministerium do wyko-

nia traktatu pokoju. Tylko 5 głosów oświadczyło się przeciw temu.

Na dzisiejszej sesji izby deputowanych wnieśli deputowani Fagnani i hrabia Michelini projekt kreowania złożonej z siedmiu członków komisji, której obowiązkiem będzie rozpoznawać wszystkie do założenia gościńców ściągające się petycje i wnioski do ustawy, względem których później obszernie sprawozdanie ma się przedłożyć.

Pierwszą część tego projektu przyjęto bez modyfikacji, druga odesłano do rozpoznania mianowanej dla regulowania spraw komisji. Projekt Barbiera o poprowadzeniu gościńca przez dolinę Aosta odłożono na posiedzenie poniedziałkowe. Wszczęta przez pana Chio debata, czy kolej żelazna prowadząca do Lago maggiore na isle na Volencę i Mortarę, gdzie już rozpoczęto budowanie, czyli też na Casale i Vercelli, nie mogła być skończoną, i została na przyszłe posiedzenie odłożoną.

(Wiadomości bieżące z różnych państw włoskich.)

Liworna, 18. stycznia. Według obwieszczenia władzy wojсковej skazano siedm indywidualów za śpiewanie republikańskich pieśni i inne złe postęпки na 3 i czterotygodniowy areszt. — Władza wojskowa przyaresztowała angielskiego majtka, który wczoraj wieczór sztyletem skaleczył welitę, lecz na rekwizycję angielskiego konzula oddała go cywilnemu trybunałowi pierwszej instancji. (Stat.)

Rzym, 17. stycznia. Hiszpański generał Fernando Cordova odjechał z Rzymu do Terracina.

— W Civitavecchia zabrały znowu dwa paropływy francuskie wojska, a trzeci paropływ czeka na inne wojska, które również do Francji zawiezione być mają.

Neapol, 12. stycznia. Wczoraj, jako w wilią urodzin króla Jego Mości, udał się Jego Świątobliwość Papież ze wszystkimi w Portici znajdującymi się kardynałami do Caserta złożyć królowi powinszowanie. (Gior. Cost.)

— 12. stycznia przeciągały, jak donosi „Corr. merc“ lazaroni po ulicach Neapolu z okrzykiem: „Niech żyje król, precz z konstytucją.“

Palermo. Według korespondencji dziennika „Patrice“ datowanej z 29. grudnia, towarzystwo austr. Lloyd'a zamyśla zaprowadzić między Messyną i Maltą regularną żeglugę paropływami; król Neapolitański miał zapewnić towarzystwu w tym celu bardzo korzystne przywileje.

Niemce.

(Oświadczenie ministerstwa pruskiego względem kompetencji komisji związkowej w sprawie meklenburgskiej konstytucji.)

Frankfurt, 21. stycznia. W drodze telegraficznej nadeszła dziś wiadomość, że ministerium pruskie na dzisiejszem posiedzeniu drugiej izby na interpelację pana Beseler względem konstytucji meklenburgskiej oświadczyło, iż uznaje kompetencję komisji związkowej w tej sprawie zastrzegając sobie jednak kompetencję berlińskiej rady administracyjnej i erfurckiego sądu rozjemczego. Zdaje się, iż do dzisiejszego dnia nic stanowczego niezaszło w przesileniu konstytucji pruskiej. (A. Z.)

(Wniosek względem rewizji konstytucji.)

Frankfurt, 24. stycznia. Senat zaproponował rewizję konstytucji przez komisję wybraną przez ciało prawodawcze i władze rządowe. (B. Z.)

(Porozumienie się czterech królestw z Austryą względem niemieckiego dzieła konstytucji.)

Mnichów, 22. stycznia. Więcej aniżeli gdziekolwiekby indziej dała się tu uczuć potrzeba wydobyć się z tej mgły, która coraz gęściej zalegała kwestję konstyt. niemiec., zagrażając wszystkim rządów oprócz dwóch mocarstw pierwszego rzędu. Także Wirtemberg, Hanower i Saksonia czuły to coraz dotkliwiej, i Austrya poznała, że negacje i noty dyplomatyczne nie zdołają zmienić natury rzeczy. Porozumiano się już względem zasad konstytucji, która ma być przedłożoną innym państwom niemieckim, a z Prusami traktują się układy o przystąpienie. Az do 1. maja, z którym się kończy zawód komisji interymalnej, ma być konstytucja Niemiec zdecydowana. Obejmuje ona całe Niemce i przydaje władzy centralnej reprezentację krajową i ludową wybraną z pojedynczych izb. Jeżeli to dzieło przyjdzie do skutku, do czego się gabinet berliński skłania, to Niemce otrzymają konstytucję podobną do dawnego szwajcarskiego statutu. Równie jak Szwajcarya na tej podstawie zwolna i bezpiecznie złała się w ściślejszy związek, tak można się w Niemczech spodziewać podobnych przejść. Wprawdzie wiele słusznych życzeń zostanie tymczasowo niezaspokojonych, lecz zawsze będzie otwarta droga do postępu, czego w obecnych stosunkach niema. Bawaryja może przyczyniając się gorliwie do jedności Niemiec, zjednać sobie wdzięczność współczesnych i potomności. Do tego jednak potrzeba, aby wewnątrz niebyła rozdwojona i nietrwonila sił swoich w dawnych niesnaskach stronnicych i religijnych, wystawiając się na pośmiewisko obcych. (A. Z.)

(Prace około zrestaurowania gmachu parlamentowego.)

Erfurt, 23. stycznia. Z nadzwyczajną gorliwością pracują tu nad zrestaurowaniem gmachu parlamentowego. Robotnicy zatrudnieni są codziennie przez 18 godzin, to jest od piątej zrana, aż do jedenastej godziny w nocy. Ostre mrozy (mieliśmy temi dniami od 20 do 27 stopni) nie wywołały w tem postanowieniu żadnej zmiany, gdyż dla złagodzenia ich i rozegrzania kamieni, rozłożono wewnątrz kościoła kilka ognisk. Wielka część naszych profesjonistów i cze-

ładzi użyta jest do tego budowania, a liczba zatrudnionych rąk wzmaga się z każdym dniem jeszcze bardziej, zwłaszcza, że odstąpiono od poprzedniego zamysłu sprowadzić z Berlina do Erfurtu sprzęty dla izby, i rozkazano zrobić nowe.

(Sprawa Szlezwig-Holsztynu.)

Kiel. 23. stycznia. Trzej mężowie zaufania otrzymali po długiej zwłoce odpowiedź z gabinetu w Kopenhadze. Stosownie do tej odpowiedzi mają oni na piśmie wyłożyć i przesłać życzenia lojalnej ludności księstw, lub podać je osobiście za przybyciem swoim do Kopenhagi. Rząd duński oświadcza oraz, iż w żadne niemoże wchodzić układy z poddanymi tego samego państwa.

Dania zerwała więc układy, które z obydwóch stron rozpoczęto. Tym sposobem sprawa ta niebędzie załatwioną, zachodzi tylko pytanie czyli układy o pokój w Berlinie doprowadzą do porozumienia. Tej podstawy, którą podano w propozycji duńskiej, nie przyjmą zapewne księstwa. (B. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 24. stycznia.)

Met. Austr. 5% — 85 $\frac{1}{3}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 75. Akcje bank. 1255. Sard. 33. Hyszp. 3% 29 $\frac{5}{8}$, Polskie 300 — 120; 500 — 81.

Prusy.

(Kwestya konstytucyj.)

Berlin, 18. stycznia. Główną podstawą projektów pojednawczych jest wniosek pana Camphausen: Koncesya parostwa z niektórymi modyfikacyami, a zato zwrócenie dokładniejszego prawa zezwolenia podatków w nowej formie. Ten projekt uważają niektórzy za ultimum, inni zaś podsuwają następującą propozycję: aby za przyznanie parostwa druga izba jak w Anglii miała wyłączne prawo naradzania się nad pozycyami budżetu, przysłała zaś izba parów nie miałaby prawa debatowania nad pojedynczemi pozycyami, lecz tylko prawo potwierdzenia całości. Niektórzy sądzą, że toby była koncesya większa od pierwszej, i że korona na to nie przystanie. Lecz to należy do przyszłości, obecnie jednak rzecz ma się tak: targują się, a obadwa towary o które idzie są znane. (A.Z.)

(Różne wiadomości.)

Berlin, 25. stycznia. Komisya petycji w pierwszej izbie zaproponowała, aby zgromadzenie powziawszy wiadomość o protestacyi szlacheckich właścicieli majoratów i fideikomisów przeciw zniesieniu familijnych fideikomisów, przeszło do porządku dziennego. — W przeszłym roku rozwiązano w Berlinie szkołę garnizonową, która z powodu znacznego oddalenia mieszkań większej części rodzin wojskowych od gmachu szkolnego nie odpowiadała swemu przeznaczeniu, albowiem tylko mała liczba żołnierskich dzieci mogła szkołę odwiedzać. Ministerjum wojny rozporządziło, aby oszczędzone przy tem pieniądze, rozdano między siedmnastu nauczycieli po innych szkołach garnizonowych.

Przed sądem apelacyjnym wytoczono przedwczoraj sprawę oskarżonych o karygodną znowę wspólnego wstrzymania pracy. Obżalowanych było czterestu powiększej części młodych ludzi. Dnia 6. kwietnia 1848 przestali wszyscy tutejsi robotnicy w fabrykach kartunu pracować w warsztatach. W pierwszej instancji skazano obżalowanych w miarę przewinienia na 6 miesięcy, 6 tygodni i 4 tygodnie aresztu; przeciw temu wyrokowi podali rekurs do apelacji. — Sześciu obżalowanych uwolniono po dziesięciu godzinnej indagacji, resztę skazano, lecz zmniejszono kary postanowione w pierwszej instancji. (B. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 26. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 106 $\frac{2}{3}$ L. Oblig. długu państ. 88 $\frac{1}{4}$. Akcje bank 94 L. Polskie listy zast. 95 $\frac{3}{4}$ L. Pols. 500 — 81 $\frac{1}{4}$ L.; 300 — 121 $\frac{1}{2}$. Frydrychsory 13 $\frac{1}{2}$. Inne złoto za 5 tal. 12 $\frac{1}{2}$. Austr. banknoty 91 $\frac{2}{3}$.

(Sprzedaż krakowsko-górno-szlacheckiej kolei żelaznej.)

Wrocław, 24. stycznia. Według wiadomości, która dziś nadeszła do tutejszego komitetu Krakowsko-górno-szlacheckiej kolei żelaznej uchwalono większością głosów sprzedać rzeczoną kolej austriackiemu rządowi, i rozwiązać towarzystwo akcyonaryuszów. Dla wykonania konwencji z austriackim rządem, tudzież postanowienia i rozdzielenia kwoty dochodów z roku 1849, mianowano komisję, której komisarz sprawiedliwości Gräff dalsze wykonanie polecił.

Księstwa Naddunajskie.

(Powrót generała Lüders.)

Bukareszt, 10. stycznia. Cesarsko-rosyjski komenderujący generał w Księstwach naddunajskich, generał-adjutant Jego Mości Cesarza, pan Lüders, powrócił wczoraj z podróży inspekcyjnej, którą odbył po obu księstwach.

Turecja.

(Wiadomości dotyczące się sprawy wychodźców.)

Konstantynopol, 2. stycznia. Pan Titof zawiązał dnia 31., znowu dyplomatyczne stosunki z dywanem wymieniawszy z Ali Paszą instrumenta protokołu, który kilka dniami wprzód o zamknięciu aktów napisano i obustronnie podpisano. Punkta ostatecznego zagodzenia sprawy między Rosyą a Portą są następujące: 1) Bem tudzież inni polscy wychodźcy rosyjskiego kraju, któ-

rzy na Izlamizm przeszli, będą zawiezieni do Alepo, zostaną tam pod strażą i niewolno im będzie żadnych przeciw Rosy knować zamachów. 2) Wychodźcy tej samej kategorii, którzy na Izlamizm nie przeszli, będą wydaleny z tureckich państw i zawiezieni na wyspę Malte. 3) Jeżeliby między polskimi emigrantami, którzy żyją w Turcyi za paszportem nie rosyjskim pod angielską, francuską lub jaką inną opieką, oznaczono którego, że przeciw Rosy knuje niebezpieczne zamachy, użyje Porta wszelkich środków, by za porozumieniem się z angielską, francuską lub jaką inną należącą do tego ambasada jego wydalenie uzyskać. Wkrótce przystąpi się do wykonania dwóch pierwszych punktów. Już jest mianowany komisarz w osobie drugiego tłumacza Porty Ahmed Efendi, który się w tej mierze do Szumli uda.

Indye Wschodnie.

(Sprzysiężenia w Pendschab. — Zniszczenie chińskiej floty korsarskiej.)

„Morning Chronicle“ otrzymał w drodze nazwyczajnej wiadomości z Bombaj z 17go grudnia, z których następujące umieszczamy:

Względem naczelnego dowództwa w Indyach nie stanowczego nie słyhać, pewną jednak rzeczą, że wieści o ustąpieniu generała Napier są płoone, gdyż generał ten zostanie przynajmniej jeden jeszcze rok na swojej posadzie. Również i Sir Gomm pozostanie w Colombo nie myśląc wcale o powrocie na teraz do Anglii. — Chutter Singh, jego synowie i inni Sikhowie Sirdaru odesłani zostaną do Pendżabu, a później zapewne do Kalkuty. W Lahore odkryto nowy spisek; sprzysiężeni chcieli przedewszystkiem dostać w swe ręce Dhulip Singha, a „królowa matka“ Rani Clumda, która już dawniej nie raz przeciw rządowi angielskiemu intrygowała, zdaje się i tą razą mieć w tej sprawie główny udział. Margrabia Dalhousie zaprosił Gulab Singha na konferencję do Lahory. — Za pochwytnie Bhai Maharaj Singha wyznaczono nagrody 10,000 reis., widoczną przeto jest rzeczą, że głoszone o jego utonięciu wieści są płoone. — Major Edwardes wybiera się do Anglii z poleceniem wręczenia królowej w darze sławnego dyamentu Ruhi-nuhr, a oprócz tego przewiezie też do Londynu ślubny ubiór Dhulipy-Singh, bowiem królowa angielska życzyła sobie widzieć strój dam indyjskich.

O ekspedycyi przeciw chińskim rozbójnikom morskimi zawterają dzienniki angielskie następujące szczegóły: Rankiem 20go, kiedy kapitan Hay żegłował w zamierzonym do spotkania się z korsarzami kierunku, pojawiła się flota korsarzy w liczbie przeszło 60 okrętów. Zdawało się z początku jakoby zamiarem jej było odbić od brzegu na wysokie morze, zoczywszy jednak okręta angielskie zmieniła swój kierunek i podpływała nazad ku brzegom. Dla braku sterników i z powodu szczególnych właściwości wód w tem miejscu, nie mogli Anglicy przedsię doścignąć przeciwników swych jak dopiero o pół do piątej popołudniu.

Wielka liczba okrętów korsarskich, które zapuściły kotwice przy ujściu rzeki rozpoczęły wraz ogień działowy, na który Anglicy z swej strony odpowiadali. Wkrótce stała się walka powszechną i trwała blisko pół godziny, gdy wtem rakietą zapaliwszy jeden z większych okrętów korsarskich — a jak się później dowiedziano okręt samegoż Shap-nyng-tseja, wyrzuciła go w powietrze, a oprócz tego zajęły się jeszcze dwa lub trzy bliżej stojące okręta. Działo-to się przed samym wieczorem, i wkrótce po zapadłym zmroku stały już 27 największych z pomiędzy innych okrętów korsarskich w płomieniach. Wybuch prochu i huk dział już nie ręką ludzką zatłonych przyczyniły się jeszcze do tej okropności. Na drugi dzień zniszczono dalszych 24 okrętów. Część załogi okrętowej szukającej na lądzie ochrony wytopili Chińczycy Kochińscy, którzy się zbrojni w piki zebrali byli nad brzegami. 22go zniszczono znowu 6 okrętów, ostatnich jakie jeszcze pozostały. Shap-nyng-tsej zaś umknął na samym początku walki z sześcioma okrętami, utworowawszy sobie uboczną drogę miejscami płytszemi. Na dniu 23go odbiły trzy angielskie okręta wojenne znowu na morze, i 1go listopada przybyły do Hong Kong. Według zeznania jeńców powiodło się Shap-nyng-tsejowi umknąć jeszcze przed wysadzeniem jego okrętu w powietrze. Zony swoje i skarby kazał kilkoma godzinami wprzód uwieźć w miejsce bezpieczne. Siła floty korsarskiej była następująca: Oprócz okrętu Shap-nyng-tseja o 42 działach znajdowało się 16 okrętów o 28 do 34 działach, 42 o 12 do 15 działach, i kilka mniejszych statków. W morzu i na rzece utonęło 1700 korsarzy, na lądzie zaś poległo ich przeszło 1000. Oprócz tego zabrali Anglicy do 180 jeńców, których władzom chińskim w Haj-nan wydali. (D. R.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 16. stycznia. Na targach w Sanoku, Dobromilu, Lisku, Rymanowie i Dynowie płacono w pierwszej połowie stycznia w przecięciu za korzec pszenicy 19r.—16r. 45k.—18r. 45k.—19r.—16r. 8r.; żyta 15r. 4r.—12r. 45k.—15r. 30k.—15r.—13r. 8k.; jęczmienia 11r. 46k.—10r. 15k.—11r. 15k.—12r. 30k.—12r. 15k.; owsa 5r. 23k.—7r.—6r. 30k.—6r. 30k.—6r. 15k.; hreczki 0—11r.—15r. 15k.—0—0; ziemniaków 0—5r.—10r.—5r.—4r. 15k. Cetnar siana kosztował 2r. 15k.—2r. 30k.—2r. 5k.—2r. 15k.—1r. 45k. Sąg drzewa

twardego 10r.35k.—12r. 30k.—10r.—15r.—12r. 30k.; miękkiego 7r. 30k.—10r.—7r.45k.—14r.—8r.8k. Funt mięsa wołowego 11k.—10k.—0—10k.—10k. Garniec okowity 4r.47k.—5r.—0—4r.—3r.33k. Kukurudzy, nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.
Dnia 1. lutego.

W monecie konwencyjnój.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	14	5	17
Dukat cesarski	5	17	5	20
Półimperyal zł. rosyjski	9	10	9	13
Rubel sr. rosyjski	1	46	1	47
Talar pruski	1	34	1	35
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	18	1	19
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	99	56	100	6
Galicyskie l. z. w kasie T. Kr.	100	—	100	24

TEATR

Dzisiaj: Na dochód JP. Aszperger, melodramat 5 aktach „Zamek Kenilworth“

Jutro: Opera niemiecka „Tell“ na dochód śpiewaczki JP. Hamermeister.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 31. stycznia.

Pora	Barometr w mierze wiod. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan tem- peratury do g.6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 0 5	-13°	-8°	połnoc. zacho.	pochl. burza
2 god.zr.	28 1 0	-8	-13	" "	" " ☉
10 g. zr.	28 0 10	-12°		" "	" " pogoda

Uwaga: Dnia 1. lutego o 6. godz. zrana pokazywał Term.—10°; o 7.godz.—9°.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. stycznia. Schmidt Konstanty, z Tarnowa. — Zucker Zygmunt, z Horosnicy. — Winnicki Hippolit, z Przemyśla. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Polanowski Felix, z Moszkowa. — Wierzbicki Julian, z Kutkorza. — Szczyński Józef, z Danilcza. — Cieński Ludwik, z Okna. — Malinowski Lubin, z Ostrowczya. — Przytyka Karol, z Brzeżan. — Zagórski Mieczysław, z Czech.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. stycznia. Nanowski Alexander, do Koniuszek. — Skrzyński Tadeusz, do Jasła. — Bochdan Felix, do Zadworza. — Zarzycki Tytus, do Chotyłuba. — Witkowski Tadeusz, do Soroki. — Dulski Edward, do Husiatycz. — Onyszkiewicz Fortunat, do Borusowa.

**PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
stanu galicyjskiej kasy oszczędności
z dniem 31go stycznia 1850.**

Stan wkładek pieniężnych z dniem 31. grudnia 1849	-	-	-	-	złr. 1.832.291 kr. 36 den. 1
Od 1. do 31. stycznia 1850 włożyło 533 stron	-	-	złr. 86.150	kr. 22 den.—	
" " " wypłacono 990 stronom	-	-	-	74.986 — 39 — 3	
			a zatem przybyło	-	11.163 — 42 — 1
Stan wkładek pieniężnych na dniu 31. stycznia 1850	-	-	-	-	1.843.455 — 18 — 2
Na to ma Zakład na dniu 31. stycznia 1850					
a) na hypotekach	-	-	-	-	złr. 1.522.051 kr. 40 den. -
b) w zastawach na srebra i t. d.	-	-	-	-	32.817 — 45 — -
c) w galicyjskich listach zastawnych	-	-	-	-	172.600 — — — -
d) w gotowości	-	-	-	-	201.162 — 38 — 3
					razem — 1.928.638 — 3 — 3
					1.843.455 — 18 — 2
					Okazuje się przewyżka w sumie — 85.182 — 45 — 1

W którąto sumę wchodzi prowizya od 1. stycznia 1850 stronom się należąca, tudzież prowizya z pożyczek na hypoteki i z innych interesów pobrana, fundusz własny Zakładu, koszta utrzymania i zysk.

We Lwowie dnia 31. stycznia 1850.

Od Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

Kazimierz Krasicki, Naddyrektor.
S. Krawczykiewicz, Dyrektor.

Proszeni jesteśmy o umieszczenie następującego doniesienia:

W roku 1849 zakład Józefa Antoniego Hallera miał wraz z pozostałościami z roku 1848 dochodu złr. 4531 kr. 37 1/2 wydatku złr. 2440 kr. 22

A zatem z 1ym stycznia 1850 pozostało złr. 2091 kr. 15 1/2

Przez zgon dwóch osób, które w kraju tutejszym mieszkały, zmniejszyła się o tyleż liczba wsparcie pobierających, nie wiadomo jednakże, jakie zmiany zaszły pomiędzy członkami familii w Tyrolu żyjącymi, bo Dyrekcya zakładu, mimo proźb od ośmiu lat powtarzanych, dotąd wiadomości o tem nie otrzymała; a zatem obowiązkowi utrzymania ewidencji członków familii zadosyć uczynić nie może.

We środę 30go stycznia przedstawiono na scenie polskiej powtarzaną już dość często lecz mimo to zawsze miłą dla nas komedję: „Okrężne“ i krotochwilę: „Nowy Teatr.“ Pierwsza z nich, utwór Józefa Korzeniowskiego, należy do rzędu owych komedj tego jennialnego pisarza, którychtreścią jest zawsze jakiś piękny obrazek skreślony na jasnym tle domowego życia, jakaś skromna intryga miłośna odgrywana zwykle pod gościnną strzechą szlacheckiego dworku, w której niewiasta rozwija cały skarbnic swoich cnót rodzinnych i towarzyskich, cały urok wdzięków i uczuć dziewiczych, a mężczyzna zazwyczaj trapiiony jakąś szczególną namiętnością lub przywarem czasu wśród śmiechu i szczęścia pozbywa się swych słabości i nałogów w uściskach kochanki lub żony. Korzeniowski widać ma szczególniejsze w tem upodobanie, węzeł dramatyczny a tem samem i los bohatera swego składać w rękę kochającej go niewiasty; najczęściej w pismach jego, tak w dramatach jako też w powieściach zawiązuje niewiasta intrygę główną rozumie się pocziwają, prowadzi ją jak najswobodniej z wrodzoną płcią tej roztropnością i powabem, a częstokroć tylko instynktem nieskazanego serca i rozwiązuje w końcu działanie w sposób całkiem naturalny i w porę tak stosowną, że iluzya dramatu staje się najzupełniejszą, a moralny cel jego nieochybnie trafia do przekonania widzów. Ztąd też w pismach Korzeniowskiego znajdujemy zawsze obok najpiękniejszej poezji—najrzeczywistszą prawdę i nieocenione skarby mądrości praktycznej. Do rzędu pism takich, jak już wspomnieliśmy wyżej, należy i komedya niniejsza. Dla nadania jej tem dobitniejszej barwy narodowej połączył ją autor jeszcze z pięknym obrzędem sielskim obchodzonym zwyczajnie tak na Rusi jako i na Mazowszu po ukończonych zniwach, gdy ohochozy zniwiarze przystroiwszy w kłóiste wieńce najurodzivsze dziewczoje

Na wychowanie 49 sierot lub dzieci podupadłych rodziców odebrało wsparcie w ilości . . . złr. 951 kr. — a 49 osób z powodu zgrzybiałości lub choroby . . . złr. 1181 kr. — Nadzwyczajne wsparcie odebrał młodzieniec, który się do c. k. wojska zaciągnął w ilości . . . złr. 50 kr. — Koszta administracyi i nabożeństwa za fundatorów złr. 258 kr. 22

Ogół wydatku złr. 2440 kr. 22.

Polanka, 2. stycznia 1850.

Józef Haller, Kurator zakładu.

we wsi, spieszą państwu swemu winszować obfitego zniwa i takiej samej pomyślności zyczyć na przyszłe lato. Na Mazowszu zowie się zwyczaj ten „Okrężnem“ i ztąd też przybrał autor nazwę dla komedyi swojej. Nad grą artystów w szczególności niema się co rozwodzić wiele, wszyscy bowiem grali bardzo miło i tyle tylko musimy tu dodać jeszcze, że scena nasza na przeszłorocznym przybytku artystów Krakowskich nader wiele zyskała. Niemniej zajmująca była też i droga krotochwila, którą odegrano na zakończenie, chociaż prawdę mówiąc więcej w niej było prostej karykatury niżeli prawdziwej komiczności. Po skończonym teatrze wyruszyła prawie cała publiczność jakby po rozrywce wstępnej do sal redutowych. Tam to dopiero rozwinął karnawał poraż pierwszy prawie w tym roku całą siłę swego szału i niepowściągniętej wesołości. Niezliczone tłumy nadzwyczaj pięknie maskowanej i niemaskowanej publiczności zapełniły w okamgnieniu tak dalece wszystkie trzy sale redutowe, że dyrekcya dla zapobieżenia widocznemu niebezpieczeństwu, zmuszona była o 1/2 do 11tej już zamknąć kasę redutową, a nawet przybywających później z biletami gości niewpuszczać już do sali. I to też właśnie było przyczyną, że tym razem nadzieja szukającej zabawy publiczności zupełnie zawiedziona została. Dla nadzwyczajnego natłoku bowiem niemogły nietylko maski użyć prawdziwej przyjemności tańcu, ale nawet spokojni widzowie niezdolali wytrzymać cierpliwie ciągłych ataków łokciowych i zwolna też jeden za drugim z widoczną niechęcią wynosili się do domu. Był to więc, że tak powiemy, jeden z ekstrematów karnawałowych, gdzie jakby za zmówieniem się wszelka publiczność przywiązała swoją chęć do zabawy do jednego czasu i miejsca, nieprzewidując wcale tego rozczarowania, które ją spałkad miało.